



The Holy See

KATECHEZA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA **AUDIENCJA GENERALNA** 4 października 2017

r. **[Multimedia]**

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

W tej katechezie chcę poruszyć temat: «Misjonarze nadziei dzisiaj». Cieszę się, że mogę to zrobić na początku października, który w Kościele jest miesiącem poświęconym w sposób szczególny misji, a także w dniu św. Franciszka z Asyżu, który był wielkim misjonarzem nadziei!

Chrześcijanin nie jest bowiem prorokiem nieszczęścia. My nie jesteśmy prorokami nieszczęścia. Istotą jego przesłania jest tego przeciwieństwo, przeciwieństwo nieszczęścia: jest nią Jezus, który umarł z miłości i którego Bóg wskrzesił w poranek paschalny. I to jest sedno wiary chrześcijańskiej. Gdyby Ewangelie zatrzymały się na złożeniu Jezusa do grobu, historia tego proroka dołączyłaby się do licznych biografii postaci bohaterów, którzy poświęcili życie ideałowi. Ewangelia byłaby wówczas budującą książką, nawet pocieszającą, lecz nie byłaby przesłaniem nadziei.

Ewangelie nie kończą się jednak w Wielki Piątek, idą dalej; i to właśnie te następne fragmenty przemieniają nasze życie. Uczniowie Jezusa byli przynębieni w sobotę po Jego ukrzyżowaniu; kamień, który zamknął wejście do grobu, wyznaczał również koniec trzech ekscytujących lat, przeżytych razem z Mistrzem z Nazaretu. Wydawało się, że wszystko się skończyło, i niektórzy z nich, rozczarowani i przestraszeni, zaczęli opuszczać Jerozolimę.

Ale Jezus zmartwychwstaje! Ten nieoczekiwany fakt powoduje przewrót i przemianę w umysłach i sercach uczniów. Jezus nie zmartwychwstaje bowiem tylko dla siebie, tak jakby Jego odrodzenie było prerogatywą, której zazdrośnie strzeże; jeśli wstępuje do Ojca w niebie, to dlatego, że chce, aby w Jego zmartwychwstaniu miała udział każda istota ludzka i by pociągnęło ono do góry każde stworzenie. A w dniu Pięćdziesiątnicy uczniowie zostają przemienieni przez tchnienie Ducha Świętego. Nie tylko będą mieli dobrą nowinę dla wszystkich, lecz oni sami będą inni niż przedtem, jakby odrodzeni do nowego życia. Zmartwychwstanie Jezusa przemienia nas mocą Ducha Świętego. Jezus jest żywy, jest żywy pośród nas, żyje i ma tę moc przemieniania.

Jak pięknie jest myśleć, że jesteśmy głosicielami zmartwychwstania Jezusa nie tylko słowami, ale przez fakty i świadectwo życia! Jezus nie chce uczniów, którzy potrafią jedynie powtarzać formuły wyuczone na pamięć. Chce świadków: osób, które szerzą nadzieję swoim sposobem przyjmowania innych, uśmiechania się, kochania. Przede wszystkim kochania: ponieważ moc zmartwychwstania sprawia, że chrześcijanie stają się zdolni do miłości nawet wtedy, kiedy wydaje się, że miłość utraciła swoje racje. Jest «coś więcej», co wypełnia chrześcijańską egzystencję i czego nie da się wytłumaczyć po prostu jako siła ducha czy większy optymizm. Wiara, nasza nadzieja nie jest tylko optymizmem; jest czymś innym, czymś więcej! To tak, jakby wierzący byli osobami, które mają o «częstkę» więcej nieba nad głową. To piękne: jesteśmy osobami, które mają część nieba więcej nad głową, towarzyszy nam obecność, której niektórzy nie są w stanie nawet się domyślić.

Tak więc zadaniem chrześcijan na tym świecie jest otwieranie przestrzeni zbawienia, niczym regenerujących komórek, które są w stanie przywrócić limfę temu, co zdawało się utracone na zawsze. Kiedy całe niebo jest zakryte chmurami, błogosławieństwem jest ten, kto potrafi mówić o słońcu. Prawdziwy chrześcijanin jest właśnie taki: nie narzekający i zagniewany, lecz przekonany, na mocy zmartwychwstania, że żadne zło nie jest nieskończone, żadna noc nie trwa bez końca, żaden człowiek nie jest definitywnie zagubiony, nie istnieje nienawiść, której nie może zwyciężyć miłość.

Z pewnością niekiedy uczniowie będą musieli zapłacić wysoką cenę za tę nadzieję, którą ich obdarzył Jezus. Pomyślmy o licznych chrześcijanach, którzy nie opuścili swego ludu, kiedy nadeszły czasy prześladowań. Pozostali tam, gdzie niepewne było nawet jutro, gdzie nie można było robić żadnych planów, pozostali z nadzieją w Bogu. I pomyślmy o naszych braciach, o naszych siostrach na Bliskim Wschodzie, którzy składają świadectwo nadziei, a także oddają życie za to świadectwo. To są prawdziwi chrześcijanie! Oni mają niebo w sercu, patrzą dalej, wciąż dalej. Ten, komu przypadła w udziale łaska wiary w zmartwychwstanie Jezusa, może jeszcze mieć nadzieję na to, na co trudno mieć nadzieję. Męczennicy wszystkich epok swoją wiernością Chrystusowi opowiadają, że niesprawiedliwość nie jest ostatnim słowem w życiu. W Chrystusie zmartwychwstałym możemy dalej mieć nadzieję. Mężczyźni i kobiety, którzy mają «powód», by żyć, wykazują większą od innych odporność w okresach nieszczęść. A ten, kto ma u swego boku Chrystusa, naprawdę niczego się więcej nie boi. Dlatego chrześcijanie, prawdziwi chrześcijanie nigdy nie są ludźmi łatwymi i ustępliwymi. Ich łagodności nie należy mylić z niepewnością i uległością. Św. Paweł zachęca Tymoteusza do cierpienia za ewangelię i mówi tak: «Nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy i miłości oraz trzeźwego myślenia» (2 Tm 1, 7). Kiedy upadają, zawsze się podnoszą.

To dlatego, drodzy bracia i siostry, chrześcijanin jest misjonarzem nadziei. Nie ze względu na swoje zasługi, ale dzięki Jezusowi, ziarnu pszenicy, które wpadłszy w ziemię, obumarło i przyniosło plon obfity (por. J 12, 24).

Do Polaków:

Pozdrawiam serdecznie pielgrzymów polskich w dniu, w którym przypada święto Franciszka z Asyżu. Chcę wspomnieć, że 100 lat temu w Fatimie, w każdym z sześciu objawień, Matka Boża prosiła: «Chciałabym, abyście każdego dnia odmawiali Różaniec». Odpowiadając na Jej prośbę, módlmy się wspólnie za Kościół, Stolicę św. Piotra, w intencjach całego świata. Przepraszajmy za grzechy. Prośmy o nawrócenie wątpiących, odrzucających Boga i o zbawienie dusz czyścicowych. Wam wszystkim, którzy odmawiacie Różaniec, z serca błogosławię!

Zebranie przedsynodalne

Pragnę ogłosić, że w dniach od 19 do 24 marca 2018 r. odbędzie się zwołane przez Sekretariat Generalny Synodu Biskupów zebranie przedsynodalne, na które są zaproszeni młodzi ludzie z różnych stron świata: zarówno młodzi katolicy, jak należący do innych wyznań chrześcijańskich i innych religii lub niewierzący.

Inicjatywa ta odbędzie się w ramach przygotowań do najbliższego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów na temat «Młodzi, wiara i rozeznanie powołania» w październiku 2018 r. Na tej drodze przygotowania Kościół chce wsłuchiwać w głos, wrażliwość, wiarę, a także wątpliwości i krytyczne słowa młodych — musimy słuchać młodych. Dlatego wnioski marcowego zebrania zostaną przekazane ojcom synodalnym.